

# Gazeta Lubelska

NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE

Rok I

Lublin, wtorek 11 września 1945 r.

Nr 200

## Zamiast katów hitlerowskich

Polacy na ławie oskarżonych pod groźbą kary śmierci w brytyjskiej strefie okupacyjnej

LONDYN, 10.IX. (Polpress). Jak donosi agencja Reutera w Paderborn (Westfalia) rozpoczął się proces przeciwko 48 Polakom, oskarżonym o zabójstwo 7 Niemców i o podpalenie miasteczka Fürstennau.

Akt oskarżenia, przedstawiony przez rzecznika oskarżenia kpt. Stoba, zarzuca Polakom, że 29 lipca w nocy na miasteczko Fürstennau napadła grupa złożona ze 100 Polaków, otworzyła ogień i podpaliła wiele domów. Niemcy zaalarmowali brytyjskie patrole wojskowe, które przybyły do miasteczka i ujęły około 60 Polaków. Trzech spośród ujętych było uzbrojonych; broń pozostałych, jak formuluje akt oskarżenia, została znaleziona w żywocie. Władze brytyjskie stwierdziły, że zabitych zostało 7 Niemców, 6 budynków gospodarskich zostało doszczętnie spalonych, a 5 domów uszkodzonych.

Ze względu na wielkie wzburzenie, jakie wywołał proces zwłaszcza wśród Polaków, sprowadzonych do tych okolic na roboty przymusowe, Paderborn jest obsadzony przez wojska angielskie. Przez miasto przejeżdżają na ciężarówkach patrole angielskie, uzbrojone w karabiny maszynowe.

Oskarżeni są to młodzi ludzie; najstarszy z nich ma lat 24, najmłodszy liczy 16 lat. Oskarżeni do winy się nie przyznają. Na sali sądowej obecne są dwie Polki, żony oskarżonych. Jedna z nich spodziewa się wkrótce dziecka.

Rozprawa sądowa ma być zakończona w dniu jutrzejszym. Prokurator domaga się w stosunku do oskarżonych kary śmierci.

Wiadomość powyższą polska opinia publiczna musi przyjąć z najwyższym zdumieniem i oburzeniem. Ze strony polskiej na ogół wstrzymywano się dotąd od wypowiedzenia sądu na temat pewnych, co najmniej dziwnych praktyk, stosowanych przez brytyjskie władze okupacyjne w zachodnich Niemczech — praktyk, o których relacje nasi, powracający do kraju z tamtych stron, opowiadają rzeczy wysoce niepokojące.

Trudno jednak milczeć, kiedy ofiary tego niesamowitego stanu rzeczy zasiadają dziś na ławie oskarżonych jako przestępcy, którym grozi kara śmierci — podczas gdy bardzo trudno usłyszeć o tym, żeby przed angielskimi sądami wojskowymi w Niemczech stawali hitlerowscy zbrodniarze, esesowcy i hitlerowscy mordercy, przedzierzgnięci, dziś w „porządnych” Niemczech, nad których losem tak się litują różni „humanitarni” panowie w Anglii.

### Rynki zbytu warunkiem rozwoju przemysłu angielskiego

LONDYN, 10.IX. (BBC). Sir Staford Crips oświadczył, że przemysł angielski będzie miał wtedy warunki do rozwoju, kiedy znajdzie odpowiednio chłonne rynki zbytu. Rozwijający się przemysł angielski nie będzie cierpieł na brak rąk do pracy, ponieważ zdemobilizowani żołnierze w zupełności pokryją zapotrzebowanie przemysłu.

Nie też dziwnego, że „porządni” Niemcy, z którymi w angielskiej strefie okupacyjnej rozgrywa się już „towarzyskie” mecze futbolowe, coraz śmiałej sobie poczynają — coraz śmiałej i coraz bezczelniej. Dla nas, dla polskiej opinii publicznej, nie ulega najmniejszej wątpliwości, iż zajście między Niemcami a Polakami, zasiadającymi w tej chwili przed angielskim sądem wojskowym, zostało wywołane prowokacyjnym zachowaniem się rozzuchwalonych Niemców, którzy nie mogą przeboleć, że stracili niewolników.

Zakrawa na okrutną ironię fakt, że ludzie, których Niemcy przez kilka lat gnębili na przymusowych robotach, ludzie gwałtem uprowadzeni przez okupanta z ojczyzny — dziś nie tylko nie otrzymali możności powrotu do kraju, ale — w dalszym ciągu zmuszani do przymusowej pracy w Niemczech — trafiają na ławę oskarżonych jako zbrodniarze, którzy skrzywdzili... Niemców!

Czy prokurator, ścigający kary śmierci na nieletnich, wczuł się, czy zdolny był wczuć się w stan psychiczny ludzi, których prawera kaduka trzyma się dalej na wygnaniu wśród znienawidzonych gnębieli?

Czy pomyślał o ich rozgoryczeniu, o nienawiści, jaką czuć muszą do Niemców, którzy przez tyle lat byli ich katami?

Polska opinia publiczna w sposób jak najbardziej stanowczy musi zaprotestować przeciw żądaniu prokuratora — musi domagać się dopuszczenia rzecznika rządu polskiego do udziału w procesie.

Polska opinia publiczna w sposób jak najbardziej stanowczy domaga się od brytyjskich władz okupacyjnych umożliwienia naszym rodakom powrotu do kraju. Stan, w którym dziesiątki tysięcy obywateli polskich, tak bardzo potrzebnych w ojczyźnie, znajduje się na przymusowym wygnaniu w angielskiej strefie okupacyjnej, nie może trwać dłużej. („Rzeczpospolita“).

### Ambasador W. Brytanii w MSZ

Wczoraj w godzinach wieczornych wiceminister spraw zagranicznych ob. Zygmunt Modzelewski przyjął ambasadora Wielkiej Brytanii p. Cavendish-Bentineka.

W czasie rozmowy poruszana była również sprawa procesu 48 Polaków, toczącego się obecnie w Paderborn.

## Wojska sprzymierzone planowo okupują Japonię

Podpisanie kapitulacji wojsk japońskich południowo-wschodniej Azji

LONDYN, 10.IX. (BBC). Okupacja Japonii trwa w dalszym ciągu. Wojska sprzymierzone planowo obsadzają bazy, znajdujące się na macierzystych wyspach Japonii.

LONDYN, 10.IX. (BBC). Wojska australijskie rozpoczęły okupację wysp Nowej Brytanii. Okrety wiozące wojska okupacyjne przybyły do Rabaul. Pierwszym dziełem przybyłych oddziałów było uwolnienie 11 tysięcy jeńców.

LONDYN, 10.IX. (BBC). Dowódca wojsk australijskich gen. Blemy przyjął wczoraj formalną kapitulację wojsk japońskich, znajdujących się we wschodniej części Nowej Zelandii we wschodnich Indiach i na Borneo.

### Akces Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupieckich

Naczelna Rada Zrzeszeń Kupieckich R. P. zgłosiła swój akces do współpracy w dziele osadnictwa na ziemiach odzyskanych.

Naczelna Rada jako władza zrzeszeń kupiectwa w skali państwowej chciałaby swój całkowity dorobek społeczny i gospodarczy postawić do dyspozycji państwa, by w ten sposób choćby tylko na jednym odcinku handlowym móc pod auspicjami władz państwowych zorganizować prawidłowe, rzeczowe osadnictwo miejskie. Naczelna Rada, zgodnie z jej oświadczeniem, rozporządza odpowiednimi zastępami ludzi, wyposażonym tak w doświadczenie, jak w środki materialne oraz duży potencjał moralny. „Dlatego — jak brzmi tekst oświadczenia — świadomy faktów osadniczych dzisiaj na zie-

LONDYN, 10.IX. (BBC). Dowódca japońskich sił zbrojnych w Korei podpisał wczoraj kapitulację wszystkich sił, będących pod jego kontrolą.

Gen. Montbetton znajduje się w drodze do Singapoore, gdzie przyjął kapitulację wojsk japońskich południowo-wschodniej Azji, stojących pod komendą Terauchi. Gen. Terauchi próbował wykreślić się, albo przynajmniej odwlec moment podpisania, przez kwestionowanie warunków podyktowanych przez dowódcę angielskiego i przeciąganie układów wstępnych. Kategorieczny rozkaz gen. Mountbettona zmusił Japończyków do bezwzględnej kapitulacji.

LONDYN, 10.IX. (BBC). Australia prze-

### Prezydent K. R. N. u sędziów wrocławskich

WARSZAWA, 10.IX. (Polpress). Prezydent Krajowej Rady Narodowej ob. Blewit w czasie pobytu we Wrocławiu odwiedził miejscowe sądy.

W imieniu sądownictwa wrocławskiej ob. Olbromski, który następnie złożył sprawozdanie z dotychczasowej pracy i oświadczył, że sądownictwo polskie pragnie wziąć jak najaktywniejszy udział w ugruntowaniu polskości na tych ziemiach.

Prezydent przemówił do zebranych podkreślając wagę i znaczenie sądownictwa na ziemiach odzyskanych.

### Wojska hiszpańskie opuściły Tanger

PARYŻ, 10.IX. Wysoki komisarz z Morokka hiszpańskiego — Varela, przybył do Madrytu na rozmowy w sprawie Tangeru. Według nadeszłych wiadomości wojska hiszpańskie zostały już wycofane. W Tangerze pozostali jedynie oficerowie hiszpańscy, dowodzący wojskami tubylczymi.

### Quisling skazany na śmierć

OSLO, 10.IX. Quisling został skazany na karę śmierci i konfiskatę majątku, wynoszącego 1 milion koron. Quisling zgłosił apelację.

dłżyła do Międzynarodowej Komisji Badania Zbrodni Wojennych w Londynie sprawozdanie o terrorku japońskim. Do sprawozdania dołączonych jest szereg dokumentów, zeznania 500 świadków oraz dowody rzeczowe. Sprawozdanie australijskie oskarża Japończyków o ludobójstwo. Przytoczono mianowicie szereg dowodów na to, że żołnierze japońscy zjadali pomordowanych Australijczyków, zaś nad oficerami, którzy dostali się do niewoli, dokonywali wiwiskej. Te same okrucieństwa stosowali wobec osób cywilnych, które znalazły się w ich zasięgu, nie szczędzili ani kobiet ani dzieci. Minister spraw zagranicznych Australii dr Evatt stwierdził, że te ohydne zbrodnie, na myśl o których wstrząsa się każda istota ludzka, musiały odbywać się za wiedzą i aprobatą dowódców.

LONDYN, 10.IX. (BBC). Demobilizacja wojsk japońskich będzie ostatecznie zakończona po trzech latach. Tak długi okres czasu potrzebny jest na przewiezienie oddziałów japońskich, rozrzuconych po wyspach Pacyfiku.

### Polska otrzyma środki lecznicze od Związku Radzieckiego

WARSZAWA, 10.IX. W tych dniach powróciła z Moskwy delegacja Min. Zdrowia, która przeprowadziła szereg rozmów w sprawach sanitarno-epidemiologicznych, związanych z repatriacją Polonii radzieckiej do kraju. W skład delegacji wchodził: ppłk dr Mikulewicz — nadzwyczajny komisarz do walki z epidemiami, oraz jego zastępca dr Klingberg.

Delegacja była przyjęta na audyencji przez komisarza zdrowia ZSRR Miterlewa. W konferencji wzięli udział ponadto prof. dr Priorow, zasłużony działacz naukowy Związku Radzieckiego, oraz pierwszy zastępca komisarza prof. dr Rogozin, dyrektor departamentu przeciwepidemiologicznego Komisarzatu Zdrowia.



## Głos ma prokurator...

Świat pracy wypowiedział się jasno, wyraźnie i zdecydowanie za walką z wszelkiego rodzaju nadużyciami, łapownictwem i szabrownictwem.

Naród nasz nie po to cierpiał pięcioletnią gehennę niewoli, żołnierz nasz nie po to przelewał krew na wszystkich frontach — aby dziś garstka szubrawców o-  
plywała w dostatki, rozkradając wspólnie nasze dobro.

Ciągle alarmy prasy, donoszące o wielkich aferach w tej czy innej dziedzinie, o nadużyciach i pospolitej grabieży — uwalniają całe bagno, w którym plawią się różnego rodzaju mety, opływające w dostatki, nienasycone w swej zachłanności i bezczelności.

W chaosie powojennym, kiedy z niczego stworzyliśmy naszą państwowość, w błyskawicznym tempie odradzania się życia gospodarczego kraju, w ogólnym braku fachowców — niemożliwością wprost było przeprowadzić dokładną selekcję ludzi obsadzających wolne stanowiska. Dzięki temu najbardziej „rentowne“ pozycje zajęte zostały przez spryciarzy orientujących się znakomicie, że właśnie tu jest ich żerowisko.

Setki tysięcy złotych, a nawet miliony trafiły łatwo do kieszeni tych panów, którzy później za zrąbowane pieniądze nabywali obce waluty i złoto, usamodzielniali się i wycofując się w porę z progów kryminalu, pozakładali własne przedsiębiorstwa.

Bajonki sumy wydawane na luksusy, pokaźne rachunki płacone w najdroższych knajpach, heczne zabawy i pijackie orgie — oto są dowody „owocnej“ działalności ciemnych typów, zaprawionych w swym procederze przez lata okupacji i stosujących obecnie te same metody rozboju i grabieży.

Świat pracy z uwagą śledził działalność powojennych groszorbów — ale dziś ma już tego dosyć, dziś protestuje!

Bramy kryminalu powinny być szeroko otwarte dla tych wszystkich, którzy dziś szafują łatwo zarobionymi tysiącami, którzy odnoszą się z pogardą do uczciwie zarobionego grosza szarych mas pracujących, którzy przykładem swym demoralizują zdrowe społeczeństwo, budząc w nim wątpliwość co do celowości uczciwej pracy.

I dlatego też witamy z całym uznaniem energiczne wystąpienie związków zawodowych, skierowane przeciwko korupcji. Witamy z satysfakcją zapowiedzianą akcję władz państwowych, zmierzającą do ostrej rozprawy z nadużycielami i złodziejstwem.

W tych sprawach z całym zaufaniem oddajemy głos prokuratorowi. Niech ten głos będzie potężny, niech stanie się ostrzeżeniem dla ludzi, którzy w sposób nieuczciwy dorobili się majątku.

## W KILKU WIERSZACH

— W Waszyngtonie był entuzjastycznie witany gen. Weinwright, obrońca Coregidoru. W czwartek będzie on przyjęty przez prezydenta Trumana.

— Przed lutym do Stanów Zjednoczonych powróci 1.75 miliona żołnierzy, którzy nie biorą udziału w okupacji Japonii.

— Proces Lavalu rozpocznie się w drugiej połowie października.

— W Kanadzie wprowadzono racjonalizację w gospodarce mięsem, ma to na celu zaoszczędzenie mięsa dla dostarczenia go Europie.

Kongresowi amerykańskiemu został złożony wniosek utrzymania marynarki wojennej w wysokości ponad 1.000 okrętów wszelkich typów.

— Prasa brytyjska komentuje wypadki w Grecji i jest zdania, że trwanie tam par-

# Londyński zjazd ministrów

Rozpoczęły się w Londynie rozmowy ministrów spraw zagranicznych pięciu mocarstw. Biorą w nich udział: Bevin, jako reprezentant W. Brytanii, Byrnes w imieniu Stanów Zjednoczonych A. P., Molotow — ZSRR, Wan-Czi-Czian z Chin oraz Bidault — z Francji.

Poza tymi jednak stałymi członkami utworzonej na konferencji poczdamskiej Rady 5 ministrów spraw zagranicznych, zjechali do Londynu przedstawiciele innych państw zainteresowanych w kwestiach, stojących na porządku dziennym konferencji. Sygnalizowany więc jest przyjazd nad Tamizę premiera Czechosłowacji Frlingera i jej ministra spraw zagranicznych Massaryka, premiera i min. spr. zagr. Grecji — Vulgarisa, który towarzyszy regentowi, arcybiskupowi Damaskinosowi; w drodze jest premier australijski i inni.

Posiedzenie londyńskie inauguruje jakby prace konferencji pokojowej. Według komunikatu poczdamskiego ma ono przede wszystkim na celu „zestawienie umów po-

kojowych dla Włoch, Rumunii, Bulgarii, Węgier i Finlandii celem przedłożenia ich Narodom Zjednoczonym i opracowanie propozycji w sprawie uregulowania nierozwiązanych zagadnień terytorialnych, powstających w związku z zakończeniem wojny w Europie“.

Poza pięcioma stałymi przedstawicielami w Radzie Mocarstw do narad dopuszczeni będą reprezentanci tych państw sprzymierzonych, których bezpośrednio dotyczyć mogą rozpatrywane zagadnienia. Kolejność ich nie jest z góry przewidziana i będzie zależała od stopnia dojrzałości sprawy. Tak więc należy przypuszczać, że na pierwszym miejscu znajdzie się zagadnienie rumuńskie.

Sądząc ze słów amerykańskiego sekretarza stanu Byrnesa, wypowiedzianych do prasy, drugim tematem narad londyńskich będzie los byłych kolonii włoskich: Erytrei, Somalii Włoskiej, Cyrenajki, Tripolitani i wysp Dodekanazu. Co do Abisynii i Albanii — to niepodległość ich jest już przesą-

## Konferencja 5 ministrów

LONDYN, 10.IX. (BBC) Dziś przybyło do Londynu na konferencję 2 delegatów: minister spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych Burnesa, który przybył wieczorem okrętem „Queen Elizabeth“ oraz komisarz ludowy spraw zagranicznych ZSRR — Molotow. Konferencja 5 ministrów rozpocznie się jutro, tj. we wtorek 11 września.

Wczoraj o godz. 15 odleciał z Paryża minister Bidault w otoczeniu doradców i specjalistów, zaś o godzinie 16 przybył

## Stolica Chin

przeniesiona do Nankinu

CZUNG-KING, 10.IX. Rząd chiński ogłosił, że stolica została przeniesiona z Czung-Kingu do Nankinu.

## 45.000 jeńców wojennych niemieckich w kopalniach węgla

W wyniku pertraktacji przeprowadzonych z ramienia Centralnego Zarządu Przemysłu Węglowego w osobach nac. dyr. adm. inż. W. Biernackiego i dyr. biura warszawskiego C. Z. P. W. inż. Z. Bezkowskiego w kopalniach polskiego przemysłu węglowego zatrudnionych zostanie w najbliższym czasie 45 tys. jeńców wojennych niemieckich. Jeńcy ci przybędą z szeregu obozów miesięczających się nad Nisą, zwłaszcza z obozu w Żeganiu i rozlokowani zostaną po poszczególnych zjednoczeniach przemysłu węglowego, celem dalszego podniesienia produkcji. Jeńcy będą skoszserowani.

tyjnych w Grecji może doprowadzić do wybuchu na Balkanach.

— W Paryżu zaostrza się różnica poglądów między gen. de Gaulle i komunistami. Wczoraj partia komunistyczna złożyła na ręce gen. de Gaulle protest.

— Pierwsza auto sowieckiej produkcji powojennej została przez robotników radzieckich przywieziona w darze Genera-  
lissimusiowi Stalinowi.

— Statek „Ile de France“ przybędzie we wrześniu do Cherbourga. Statek ten przez cały czas trwania wojny znajdował się w Stanach Zjednoczonych.

— 1.000 ton papieru gazetowego przydzielono dla dzienników paryskich. Pozwoli to na wydawanie gazet w normalnym przedwojennym formacie.

na lotnisko w Londynie. W dniu wczorajszym przybył również do Londynu chiński minister spraw zagranicznych Wan-Szi-Tse.

## Marszałek Tito

odznaczony orderem „Zwycięstwa“

MOSKWA, 10.IX. (Tass). Najwyższa Rada Komisarzy Ludowych ZSRR postanowiła odznaczyć marszałka Broza Tito za walkę z okupantem — najwyższym orderem „Zwycięstwa“. Dekret podpisany jest przez prezesa Rady, komisarza Kalinina.

## Teroryści z NSZ ujęci w Łodzi

ŁÓDŹ, 10.IX. (Polpress). Łódzkie władze bezpieczeństwa ujęły sprawców napadów terrorystycznych na działaczy demokratycznych w Łodzi i woj. łódzkim. Zatrzymanym mordercy rekrutują się z pośród członków NSZ — są nimi: 1) kierownik grupy egzekucyjnej na Łódź, Marian Grabski — pseudonim „Spec“, organizator akcji dywersyjno-terrorystycznej na woj. łódzkie, 2) Majk Jerzy — pseudonim „Jurek“, 3) Wajłaszczak Jerzy — pseudonim „Postrach“, 4) Banasiak Mieczysław — pseudonim „Zapora“, 5) Wardal Helena — pseudonim „Ramzesowa“, 6) Miksa Stanisław (A.7) Grabska Antonina.

Wyżej wymieniona grupa terrorystyczna dokonała szeregu napadów terrorystycznych.

Prowadzone śledztwo wykazało, iż wszystkimi tymi zbrodniami kierował osobście M. Grabski — „Spec“. Wszyscy sprawcy zbrodni łącznie z M. Grabskim zostali przez łódzkie władze bezpieczeństwa schwytani i osadzeni w więzieniu. Jednocześnie z bandy Grabskiego schwytano także sprawców napadu bandyckiego na sklep jubilerski w Łodzi przy ul. 11 Listopada 26, w którym zamordowani zostali Marianna Kanioka i Helena Szarlińska. Mordercami są dwaj członkowie NSZ — Jerzy Pawelec (pseudonim „Jur“) i Wła-

## Proces grupy dywersyjno-terrorystycznej w Poznaniu

W najbliższych dniach w Poznaniu odbędzie się proces przeciwko grupie dywersyjno-terrorystycznej występującej pod nazwą „Jednostka Operacyjna Frontu Oporu“, rekrutującej się przeważnie ze studentów.

Grupa ta między innymi dokonała napadu na kasę „Rolnika“ w Zaniemyślu, gdzie zrabowano 41.500 zł. i na skład Monopolu Spirytusowego, rabując 85.000 zł.

W toku przeprowadzonego śledztwa ujęto bandę, a pieniądze zostały zwrócone kasie „Rolnika“. (Polpress).

dzona. Spór graniczny między Włochami a Jugosławią o Triest, Gorycję, Istrię, Zorę i niektóre wyspy Dalmatyńskie zapewne jeszcze nie będzie rozpatrywany.

Dalszym przedmiotem obrad ma być sprawa kontroli dróg wodnych Europy przez cztery wielkie mocarstwa. W pierwszym rzędzie chodzi tu o Dunaj i Ren, których dorzecza, wkraczają w granice wielu państw; ale może też w grę wchodzić kanał Kiloński i Dardanele. W sprawie umiędzynarodowienia kanału Kilońskiego Polska, jako państwo nadbałtyckie, bardzo jest zainteresowana; przecież skraca on nadzwyczajnie drogę na Zachód, a nadto żegluga przezeń jest bezpieczniejsza, niż pomiędzy wyspami duńskimi i skalistymi wybrzeżami Skandynawii, nawiedzanymi przez częste burze.

Nie bez tego, żeby w Londynie nie poruszono jednej z tysięcy spraw niemieckich. Przyjazd najbardziej miarodajnych przedstawicieli Czechosłowacji dowodzi, że będą oni zabiegali o ustalenie swych granic z Niemcami w sposób korzystniejszy, niż dawniej i że podejmą starania o uzyskanie zgody na wysiedlenie ludności niemieckiej ze swego terytorium, wobec nieustannych dywersji, dokonywanych przez nią.

Wreszcie sprawy azjatyckie, dla których przybywa Han-Czi-Czian, znajdują się na tapecie. Wiele z nich już uregulowano w traktacie chińsko-radzieckim, inne, jak na przykład powrót całego Sachalinu i wysp Kurylskich pod panowanie ZSRR, zostały załatwione na konferencji Trzech, ale pozostaje wielki kompleks zagadnień oceanicznych: sukcesja po Japonii wysp mandatowych i inkorporowanych, sprawa posiadłości portugalskich i holenderskich, sprawa utrzymania baz amerykańskich na Pacyfiku, sprawa postulatów Australii i Nowej Zelandii.

dystaw Winogrocki (pseudonim „Morwa“), byli członkowie rozbitych band dywersyjnych w Lubelskim. Obaj bandyci oddani zostali do dyspozycji Wojskowego Sądu Okręgowego w Łodzi.

## Co piszą inni

Wychodzący we Wrocławiu „Naprzód Dolnośląski“ omawia szeroko wyniki Zjazdu Przemysłowców i dochodzi do takich wniosków:

Polska jest dziś niewątpliwie jednym z najpoważniejszych producentów węgla. Z cyfrą 100 milionów ton możliwego rocznego wydobycia stajemy na jednym z czołowych miejsc. Wskaźnik wzrostu produkcji przemysłowej wynosi 96 proc., czyli nasze możliwości produkcyjne wzrosły dwukrotnie.

Dla osiągnięcia tych cyfr i dla uruchomienia w pełni przemysłu na Ziemiach Zachodnich trzeba od 300 do 400 tys. ludzi. Tych ludzi jest obecnie brak, muszą oni przybyć z przeludnionych miast i miasteczek województw centralnych, gdzie nierzadko nie wiele mają do roboty. Już w pierwszym roku przemysł Ziemi Odzyskanych liczy na 100—150 tys. ludzi, co umożliwi podjęcie pracy w wielkich zakładach przemysłowych Śląska.

Przeciw nierobom i pasożytom powojennym, którzy bez pracy, dzięki karygodnym kombinacjom, dorabiają się wielkich fortun kosztem całego społeczeństwa, występuje „Głos Ludu“:

Masy pracujące żądają, by w nowej Polsce obowiązywała zasada moralna: kto nie pracuje, niech nie je. Sądźmy, że leży w mocy naszego rządu zadośćuczynić temu elementarnemu żądaniu sprawiedliwości społecznej. Nie ulega wątpliwości, że oczyszczenie Polski z pasożytnictwa przyczyni się również do poprawy bytu mas pracujących. Szkolnictwo i sabotaż są przyczyną tego, że nawet to, co państwo w dzisiejszych warunkach może dać robotnikom, grzebie po drodze w kieszeniach spekulantów i złodziei majątku narodowego.



# Szczecin perła polskiego wybrzeża, miasto o wielkiej przyszłości

Na podstawie uchwał konferencji berlińskiej, ustalających w ogólnych zarysach przebieg granic polskich na zachodzie, przyznane zostało nam miasto i port Szczecin.

Nabytek Szczecina posiada poza emocjonalnym znaczeniem powrotu starej, słowiańskiej niegdyś, osady nadmorskiej, do Macierzy, olbrzymią wartość gospodarczą, jako konsekwencja naszej granicy odrzańskiej dzięki połączeniu Odry z zagłębiem węglowym i z wielkim przemysłem śląskim. Fakt ten otwiera przed Szczecinem, jako głównym miejscem eksportu morskiego produktów kopalń, hut i fabryk śląskich perspektywę wspaniałego rozwoju i uczyni ze Szczecina największy port na Bałtyku.

Przed wojną Szczecin liczący według spisu z 1939 r. 271.575 mieszkańców (tzw. Wielki Szczecin, tj. miasto oraz przyłączone doń gminy liczył 382.961 mieszkańców), był czwartym z kolei co do wielkości (jeżeli chodzi o ruch statków), portem na Bałtyku. Tonaż statków, które zawinęły w roku 1937 do portu szczecińskiego wynosił 3.446 tys. ton rej. netto. Mówiąc o Szczecinie jako mieście, należy brać pod uwagę tzw. Wielki Szczecin, ponieważ miasto i przyłączone gminy stanowią silnie związaną organicznie całość i zarówno normalne życie jak i dalszy rozwój miasta jest bez tych, na zachód położonych gmin nie do pomyślenia. Gminy te stanowią źródło aprowizacji i zaopatrzenia miasta w wodę i światło.

Znaczenie Szczecina jako portu jeszcze bardziej wzrasta, jeżeli weźmiemy pod uwagę, że jest on najmniej uszkodzonym portem naszym na Bałtyku. Nadbrzeża portowe są wraz z urządzeniami w zupełnym porządku, co daje możliwość ruchu statków o pojemności do 15 tys. ton.

Samo miasto ucierpiało stosunkowo więcej, a to zarówno na skutek nalotów anglo-amerykańskich bombowców, jako na główną bazę zaopatrzeniową frontu wschodniego, jak i w czasie walk na wiosnę br. podczas pamiętnej ofensywy Czerwonej Armii na Berlin. Rozmiary zniszczeń obliczane są na 40%. Poza portem Szczecin posiada dla nas duże znaczenie jako miasto przemysłowe. Ze wszystkich gałęzi przemysłu najlepiej rozwinięty jest przemysł chemiczny, papierniczy, olejarski, metalowy, maszynowy, ceramiczny i włókienniczy. Prócz tego Szczecin posiada stocznię, cementownię, fabryki świec, papy, kas ogniowatych, rowerów, maszyn do szycia, mebli, fortepianów itd.

Nie więc dziwnego, że liczba przybywających tu osiedleńców wzrasta z dnia na dzień. Jeżeli w pierwszym okresie, po

objęciu miasta przez władze polskie, przybywało do Szczecina po kilkadziesiąt osób dziennie, to już w chwili obecnej liczba przybywających przekracza kilkadziesiąt, a nawet kilka tysięcy osób na dzień. Dzięki temu Szczecin liczy w chwili obecnej przeszło 25 tysięcy Polaków.

Pomimo to w Szczecinie daje się odczuć wielki brak polskich robotników, specjalistów we wszystkich dziedzinach życia, co w dużej mierze utrudnia prowadzenie w szybki ruch potężnej maszyny gospodarczej polskiego portu. Wszyscy przybywający znajdują wygodne, widne mieszkania i pewne warsztaty pracy, które zapewniają każdemu osiedleńcy dobre warunki bytu nie tylko w przyszłości, ale już w chwili obecnej. Szczecin — miasto przyszłości daje nieograniczone pole do popisu wyżycia się w organizacyjnej i twórczej pracy zdrowym i mocnym charakterem. To, że Szczecin sprawa w chwili obecnej wrażenie rdzennie polskiego miasta, jest w dużej mierze zasługą garstki niestrudzonych działaczy z prezydentem inż. Piotrem Zaremby na czele, którzy w krótkim czasie potrafili zmienić całkowicie oblicze miasta.

Odpyły pozostałej ludności niemieckiej na zachód odbywa się dobrowolnie za przepustkami. Część Niemców zatrudnia się w charakterze specjalistów. Stan taki będzie trwał dopóki nie przybędą do

stateczne zastępy fachowych sił polskich. Dlatego też sprawa skierowania do Szczecina jak największej fali osiedleńców rekrutujących się spośród ludzi pracy i czynu, jest zagadnieniem pierwszorzędnej wagi. Musimy stworzyć u ujścia Odry silny bastion polskości, pamiętając, że Szczecin jest jednym z najważniejszych zwojów nerwowych w systemie gospodarczym naszego państwa.

(m.)

## Wpłaty na Fundusz Ziemi

Zgodnie z postanowieniami Dekretu P. K. W. N. z dnia 6.IX 1944 r. o wprowadzeniu Reformy Rolnej, zostały przydzielone na własność działki z rozparcelowanych majątków służbie folwarcznej, bezrolnym i małorolnym.

Należność za działki została rozłożona na spłaty w sposób następujący:

1) nowonabywcy wpłacają w pierwszym roku zadatek w wysokości 10 proc. ceny kupna;

2) reszta należności zostaje rozłożona na 10 lub 20 lat.

Należności te wchodzi w skład Państwowego Funduszu Ziemi i wpływy na ten Fundusz przeznaczone są na zrealizowanie przebudowy ustroju rolnego.

Funduszem tym, zgodnie z Dekretem P. K. W. N. i zarządzeniem Ministra Rolnic-

stwa i Reform Rolnych, administruje Państwowy Bank Rolny.

W związku z powyższym Państwowy Bank Rolny wzywa niniejszym wszystkich nabywców do niezwłocznego wpłacenia 10 proc. zadatków zaznaczając, że:

1) ci zainteresowani, którzy otrzymali już wezwania z Banku, powinni przy dokonywaniu wpłat podawać Nr ewidencyjny Banku, uwidoczniony na wezwaniach;

2) ci zainteresowani, którzy otrzymali wezwania z Wojewódzkiego Urzędu Ziemskiego, powinni przy dokonywaniu wpłat podać Nr działki i nazwę majątku, a przy dalszych wpłatach, to znaczy po otrzymaniu wezwań z Banku — podawać Nr ewidencyjny Banku.

Wpłaty można dokonać w sposób następujący:

1) bezpośrednio do kasy Oddziału Państwowego Banku Rolnego w Lublinie, ul. Szopena Nr 6;

2) przekazem pocztowym za pośrednictwem Urzędu Pocztowego;

3) bezpośrednio do najbliższego Banku Spółdzielczego „Spolem” na rachunek Państwowego Banku Rolnego Nr 1, podając Nr ewidencyjny Banku albo Nr działki i nazwę majątku.

Podając powyższe do wiadomości zainteresowanych Państwowy Bank Rolny oczekuje, że nabywcy działek w zrozumieniu własnego i ogólnego państwowego interesu, uszczęzą w najbliższym czasie należne Skarbowi Państwa 10 proc. zadatki za otrzymaną ziemię.

## Zniszczenia i odbudowa w woj. śląsko-dąbrowskim

KATOWICE, 10.IX. (Polpress). Celem skoordynowania akcji odbudowy miast i wsi w województwie śląsko-dąbrowskim, przy wydziale odbudowy Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach, zorganizowana została jako organ opiniodawczy Wojewódzka Komisja Odbudowy. Zadaniem jej jest opiniowanie programu odbudowy i rozdziału kredytów.

Na pierwszym posiedzeniu komisji złożone zostało sprawozdanie z działalności wydz. odbudowy woj. śląsko-dąbrowskiego, który w okresie od 15 lutego do 31 sierpnia br. ukończył inwentaryzację szkód wojennych na terenie województwa. Szkody w budynkach są następujące: w 14 miastach wydziałonych zniszczeniu uległo 16.707 budynków wartości 1.219 mil. zł, w 43 miastach nie wydziałonych zniszczeniu uległo 13.021 budynków wartości 196 mil. zł. W 21 powiatach zniszczeniu uległo 34.896 gospodarstw wiejskich na sumę 315 mil. zł. Inwentaryzację nie objęty został jeszcze powiat Grodzki. Kwoty szacunkowe oparte zostały na cenach z 1939 r.

Na odbudowę miast i wsi w drugim kwartale 1945 r. wydano 12.050.000 zł. Na trzeci kwartał na odbudowę miast przeznaczono 9 mil. zł, zaś 3 mil. zł na odbudowę wsi.

Rozprowadzenie kredytów na cele zabezpieczenia, remontu i odbudowy budynków mieszkalnych w miastach jest zagadnieniem, którego rozwiązanie — ze względu na trudności mieszkaniowe — nastąpić ma jak najszybciej. Kredyty będą udzielane na okres nie dłuższy niż 10 lat.

## Przed dniem spółdzielczości

Po raz pierwszy od 6 lat spółdzielczość polska będzie obchodziła swoje święto — „Dzień Spółdzielczości” — który wyznaczony został na 30 bm.

Inicjatywa organizowania „Dnia Spółdzielczości” wyszła od Międzynarodowego Związku Spółdzielczego i podobnie jak w innych krajach podejmowana była corocznie i w Polsce, poczynając od 1925 r.

30 września po raz pierwszy, po okresie

okupacji, ruch spółdzielczy będzie miał możliwość przedstawić społeczeństwu w całym kraju wyniki swego dorobku, podkreślić jak najbardziej swój czynny udział w odbudowie i zarazem przebudowie życia społecznego i gospodarczego odrodzonego Państwa Polskiego.

Zmiany społeczno-ekonomiczne w Polsce spowodowały, że przed spółdzielczością stanęło daleko więcej zadań do wypełnienia niż dawniej. Spółdzielczość występuje obecnie jako jeden z najważniejszych czynników planowej gospodarki społecznej, zarówno w dziedzinie wymiany, jak i produkcji. Stąd wypływa zainteresowanie całego świata pracy wsi i miasta rozwojem i wynikami działalności organizacji spółdzielczych, a z drugiej strony zrozumiała jest dążność ruchu spółdzielczego do zjednoczenia w swoich szeregach wszystkich warstw pracujących naszego społeczeństwa.

Święto Dnia Spółdzielczego obchodzone będzie nie tylko we wszystkich spółdzielniach na terenie całej Polski, ale również w licznych zakładach przemysłowych i szkołach.

Program obchodu przewiduje we wszystkich miejscowościach, gdzie istnieje spółdzielczość — organizowanie spółdzielczych akademii, pochodów propagandowych z transparentami, wyświetlanie specjalnych filmów, obrazujących rolę i znaczenie spółdzielczości, dekoracje sklepów spółdzielczych itp.

Organizacją tegorocznego Dnia Spółdzielczości kieruje specjalnie wyłoniony Centralny Komitet Wykonawczy oraz komitety wojewódzkie, powiatowe i lokalne.

## Teatr kukielek „B-mol”

### Teatr baśni otwiera podwoje

I w duszy człowieka statecznego, poważnymi sprawami zajętego, budzi się tęsknota — niejasna i szybko tłumiona — do dziecięcego świata baśni, świata uludy, pięknej krainy fantazji. Z tęsknoty tej wyłonił się teatr kukielek.

Kukielki czyli marionetki są bardzo stare. Znane już były w Egipcie, w antycznej Grecji, Rzymie, starożytnych Chinach, na wyspach Jawajskich. W każdym kraju teatr kukielek posiada wybitnie narodowy charakter. Przedstawia on szereg popularnych, ulubionych postaci komicznych; stały się one prawozorem komedii del arte. W Polsce pierwsze teatry marionetek pojawiły się jeszcze w średniowieczu i nosiły charakter religijny, potem zaś w wieku XVIII — satyryczny. Typem nowoczesnej satyry kukielkowej był krakowski Zielony Bala-

teatr kukielek pod nazwą „B-mol”, mieszczący się przy ul. Peowiaków 13, w sali pocztowców.

Inicjatorami tej miłej imprezy są: p. Haraszewska-Szeligowska, b. dyrektorka muzyczna Teatru Wileńskiego na Pohulan- ce pod dyr. zmarłego niedawno Mieczysława Szpalidewicza, zasłużonego twórcy Placówki Żywego Słowa, oraz p. Jarosław Kawa. P. Szeligowska kieruje stroną muzyczną, p. Kawa — malarską teatru. Prócz nich do zespołu należą: siostry Krystyna i Janina Granowskie z lubelskiej Szkoły Dramatycznej, Danuta Rossé, Zbigniew Lutogiewski i Antoni Maśliński. Młody i pełen zapału jest zespół B-mola.

Sympatyczna dyrekcja przedstawia nam swoich „artystów”: nieodparcie komiczne maski Franusia-Zyrafy i Jasia-Myszki, głównych bohaterów niedzielnej premiery, u-sposabiają nas od razu przychylnie. Kukły zastosowane w B-molu są dwóch typów:

pacynki i marionetki. Pierwsze — wkładane na rękę aktora — poruszają się za pomocą jego palców, drugie — zmontowane na drutach wykonują gesty przez manewrowanie tymi drutami. Praca aktora na próbach polega na odegraniu danej roli osobliwej, by przenieść następnie ruchy na kierowaną przez siebie kukielkę.

„Kariera Franusia-Zyrafy” przysposobiona została do sceny kukielkowej ze specjalnym uwzględnieniem muzycznego kolorytu dźwięku. Doskonałe zsynchronizowanie pociesznych ruchów lalek ze słowem i muzyką — daje efekty szeregowej komizmu. Całość utrzymana w stylu nowoczesnym.

Następną premierą będzie „Swinia i królowa” według baśni Andersena, zainscenizowana jako operetka, utrzymana muzycznie i malarsko w stylu rokoka, poczem ujrzymy „Tańczące abecadło” i „Przygody Felusia Marynarza”, zaś na święta Bożego Narodzenia dyrekcja szykuje artystyczną niespodziankę.

Nie wapijmy, że Teatr Kukielek znajduje w Lublinie zarówno wśród dzieci jak i dorosłych, swoich entuzjastycznych zwolenników.

Z. B.

Lubi: gościł już kilka zespołów marionetek, obecnie otrzymuje własny, stały





Kalendarzyk

Dziś: Prota i Jacka  
Jutro: Im. N. M.

WAŻNIEJSZE TELEFONY

- Pogotowie ratunkowe . . . . . 22-73
- Straż ogniowa . . . . . 11-11
- Pogotowie elektryczne przy Elek-  
trowni Miejskiej . . . . . 29-61
- Warsztaty wodociągowe i kanaliz. 21-42
- Dziurany Komendy Miasta M.O. tel. 23-83

TEATR I KINA

**TEATR MIEJSKI.** Świetna komedia francuska Callaveta i de Mersa „Papa” z dyr. Antonim Różyckim w roli tytułowej.

**KINO „APOLLO.”** Polska komedia muzyczna „Zolnierz królowej Madagaskaru”. Nadprogram: P. K. F. Nr 25.

**KINO „BALTYK.”** „Wielbiciele panny Nancy”. Nadprogram: P. K. F. Nr 22.

**KINO „RIALTO.”** „Trzech przyjaciół”. Nadprogram: P. K. F. Nr 21.

**Gazeta Lubelska poszukuje rutynowanego akwizytora**  
Zgłaszać się: Administracja Gazety Lubelskiej — 3-go Maja 4

Pamięci pomordowanych na Majdanku

Na zakończenie Tygodnia Majdanka zorganizowany został w sali Teatru Domu Żołnierza wieczór Majdanka, urozmaicony występami wokalnemuzycznymi. W występach wzięli udział: J. Kossowska, J. Kondrat, J. Kleier, prof. W. Kędra oraz Lubelska Orkiestra Symfoniczna, pod dyktando Z. Szczepańskiego.

Występy artystyczne poprzedził krótki odczyt nac. Wydz. Prop. Państw. Muzeum na Majdanku ob. Brodziaka. Choć wszystkim zebranim znane są metody postępowania Niemców, to jednak rzuconych kilka obrazów niesamowitej zordynności przelętnego SS-mana, wstrząsnęła nerwami każdego słuchacza.

Przewodniczący zebrania Komitetu Tygodnia Majdanka ob. Onysko w imieniu Prezydium i Komitetu Wykonawczego złożył podziękowanie wszystkim tym, którzy wzięli udział w Tygodniu Majdanka.

Wieczór poświęcony był pamięci pomordowanych. O tym mówili odczyty, uczczeniu tej pamięci były poświęcone recytacje o temacie tragicznym, a zarazem wzniosłym. Efekt grozy powiększała dekoracja z zasieków drutu kolczastego. Na tle ogólnego nastroju wydały się dziwnym dobór utworów wykonanych przez prof. Kędrę i orkiestrę. Polonezy Chopina, Prząśniczkę, Moniuszki, czy też uverturę „Eajka” możemy usłyszeć w czasie święta zwycię-

stwa, 3-go Maja, a nawet w czasie rado-nych uroczystości rodzinnych. Czyż jedynym celem muzyki jest danie maksimum rozkoszy słuchowych? Czy też muzyka służyła tu do zniwelowania zbyt silnych wrażeń po odczytach i występach recytatorów? (z)

Zmiana kierownictwa w ELEKTROWNI MIEJSKIEJ

Dotychczasowy dyrektor Elektrowni Miejskiej ob. Kozłowski ustąpił na własne żądanie z zajmowanego stanowiska. Funkcję tę objął inż. M. Mackiewicz. (z)

Program radiowy

- na dzień 11 września 1945 r. (wtorek).
- 6.45 Transmisja z Warszawy. 8.00 Wiadomości lubelskie. 8.10 Muzyka z płyt. 11.30 Skrzynka Związków Zawodowych. 11.35 Komunikaty i ogłoszenia. 11.40 Muzyka z płyt. 11.57 Transmisja z Warszawy. 13.50 Przerwa. 15.00 Wiadomości lubelskie. 15.05 „Elektryfikacja Województwa Lubelskiego” — w oprac. inż. Wiśniewskiego. 15.10 Kwartety wokalne. Wykonawcy: Chór Dana, Chór Juranda, Chór Eriana. 15.25 „Życie muzyczne Lublina” — w oprac. Gustawa Wolfa. 15.40 Arie i pieśni kompozytorów polskich. W wykonaniu: Marii Sowińskiej. Akomp. E. Kopp. W programie: St. Moniuszko, L. Różycki, St. Niewiadomski. 16.00 Transmisja z Warszawy. 22.00 Wieczorna mozalka muzyczna. 23.00 Warszawa I.

Kronika Miejska

KONTROLA JAKOŚCI CHLEBA KARTKOWEGO

W związku z tym, że niejednokrotnie daje się słyszeć narzekania ludności na jakość chleba kontyngentowego, Wydział Aprobizacji i Handlu Zarządu Miejskiego w Lublinie zwraca się z apelem do ludności miasta Lublina, aby tak w interesie własnym jak i społecznym przyszła z pomocą Wydziałowi Aprobizacji w kontroli chleba kontyngentowego i w razie otrzymania na kartki chleba nie odpowiadającego warunkom, jakie powinien posiadać chleb kontyngentowy (nieodpieczenie, stęchlizna, brak wagi itp.), należy zgłosić się do Wydziału Aprobizacji i Handlu — Oddziału Kontroll — Krakowskie Przedmieście 39, przynosząc z sobą próbkę chleba w ilości co najmniej pół bochenka ze znakami piekarni, a Wydział Aprobizacji i Handlu ze swej strony wystąpi z wnioskiem o ukaranie winnych.

WALKA Z LICHWĄ

Urząd do Walki z Lichwą w Lublinie w porozumieniu z naczelnikiem Wydziału Zaopatrzenia zwołuje w tych dniach posiedzenie przedstawicieli cechów piekarzy i rzeźników oraz przedstawicieli związków zawodowych celem skalkulowania i ujednostajnienia cen na pieczywo, tłuszcz, mięso i wędliny.

OGŁOSZENIA URZĘDOWE

UNIwersytet

**MARI CURIE-SKŁODOWSKIEJ**  
W odpowiedzi na pytania dotyczące się daty wpisów, Dziekanat Wydziału Lekarsko-Weterynaryjnego Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej zawiadamia raz jeszcze, że zapisywać się można w dniach od 17 września do 13 października br. Do podania należy dołączyć życiorys, odpis metryki, odpis świadectwa dojrzałości, oraz dokument przedstawiający stosunek do służby wojskowej i dwie fotografie. Początek roku akademickiego i Ustopada br. 1019

PRZETARG

Zarząd Miejski w Lublinie przedłuża termin składania ofert przetargu na dzierżawę Fabryki Konserw przy Rzeźni Miejskiej, do dnia 30 września 1945 r. włącznie. Otwarcie ofert nastąpi dnia 1.X 1945 roku. 1011  
Dyrektor Rzeźni Miejskiej  
Dr Z. Męciński.

KONKURS

Miejska Rada Narodowa w Lublinie — Zarząd Miejski — ogłasza niniejszym konkurs na stanowisko dyrektora Elektrowni Miejskiej w Lublinie. Kandydaci — inżynierowie elektrycy — winni posiadać co najmniej 10-letnią praktykę w danym zakresie, pożądana jest też znajomość administracji samorządowej. Kandydaci winni do dnia 25.IX 1945 r. złożyć w sekretariacie Prezydium Miasta, Krak. Przedm. 78 II p.: 1) podanie wraz z życiorysem, 2) uwierzytelniony odpis dyplomu inżyniera-elektryka, 3) świadectwa wzgl. inne dokumenty dotychczasowej pracy. Do stanowiska dyrektora Elektrowni Miejskiej przywiązane są pobory według V grupy plac samorządowych plus dodatki, wysokość których ustalona będzie w specjalnej umowie. Podanie pozostawione bez odpowiedzi — należy uważać za nieuwzględnione, przy czym nieuwzględnienie kandydaci mogą otrzymać z powrotem złożone do konkursu dokumenty. 964  
Prezydent m. Lublina  
inż. W. Wodarski

PRZETARG

Urząd Wojewódzki Lubelski, Wydział Odbudowy, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót centralnego ogrzewania w gmachu Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie, ul. Spokojna 4. Słone kosztorysy do odebrania w Wydziale Odbudowy Urzędu Wojewódzkiego Lubelskiego, Spokojna 4, pok. 76. Termin składania ofert upływa dnia 14.9 1945 r. o godz. 12-ej, poczem natychmiast nastąpi otwarcie ofert i ogłoszenie wyniku przetargu. Obecność oferentów dopuszczona. 1012  
Za Wojewodę  
p.o. Naczelnika Wydz. Odbudowy  
inż. Gozdek.

DROBNE OGŁOSZENIA

NAUKA

**REJESTRACJA** kandydatów na studentów Akademii Lekarskiej w Gdańsku kończy się z dniem 10 września. Egzamin kwalifikacyjny, do którego przystąpić mogą wyłącznie kandydaci uprzednio zarejestrowani, odbędzie się po podaniu terminu. W br. czynny będzie tylko I kurs studiów na Wydziale Lekarskim. Kandydaci przyjęci w wyniku egzaminu zostaną w swoim czasie powiadomieni. 1046

**SZKOŁA** Spółdzielcza dla dorosłych w Łysojach st. kol. Jaszców, przeprowadza egzaminy wstępne dla kursu niższego 15, dla kursu wyższego 18 września. Nauka rozpocznie się bezpośrednio po egzaminach. Oplata szkolna miesięcznie 150 zł, wpł. 50 zł. Należy zabrać z sobą peściel, kubek oraz produkty żywnościowe na okres pierwszego miesiąca, lub równowartość w gotówce. 1026

**DYREKCJA** Samorządowego Gimnazjum i Liceum w Lubartowie poszukuje nauczyciela geografii z przyrodą i matematyki. Warunki do omówienia. 1044

**POTRZEBNA** wychowawczyni dwojga dzieci ze znajomością języka francuskiego — niemieckiego. Zamojska 27, jadalnia. 1034

**GIMNAZJUM** Kupieckie w Nałęczowie poszukuje germanisty, geografę. 1021

**KSIĘŻA** Prefekcji Szkół Fowszechnych w Lublinie z okazji czterdziestoletniej pracy w szkolnictwie pana inspektora Leonarda Kripczaka, Wielkiego Wychowawcy młodzieży i pełnego zasług w dziedzinie społecznej, składają na P. C. K. tysiąc złotych. 1045

**POSZUKUJEMY** nauczyciela(ki) matematyki w zakresie I i II klasy gimnazjum, na wyjazd. Prywatne Kursy Gimnazjalne w Wisznicy. Zgłosić się: Dom Akademicki pok. 56 (w gmachu Kat. Univ. Lub.), Aleje Racławickie. 1033

**T. U. R.** w Lublinie zawiadamia, że organizuje bezpłatne kursy wieczorowe: dla analfabetów, w zakresie szkoły powszechnej, gimnazjum, Uniwersytetu Fowszechnego i kursy szkolenia zawodowego, dla pracujących. Uruchowienie uzależnia się od ilości zgłoszonych. Wpisy codziennie w godzinach od 18—19 tylko do 15 września w lokalu T. U. R. w Lublinie, ul. Krak. Przedm. 29 II p., pokój 38. 970

**KSZTAŁCENIE** nauczycieli pisania na maszynie przeprowadza Instytut Stenografii i Pisania na Maszynie, Lublin, Narutowicza 37, II p., tel. 37-23. Na odpowiedź załączyć 5 zł znaczkami pocztowymi. 973

**ANGIELSKI** korespondencyjnie Lublin, Narutowicza 37, II p., tel. 37-23. Na odpowiedź załączyć 5-zł. znaczkami pocztowymi. 972

**LICEUM** i Szkoła Pszczelarzy w Lublinie rozpoczynają rok szkolny 1 października br. Informacji udzielają: Związek Pszczelarzy przy Lubelskiej Izbie Rolniczej, Lublin, 3-go Maja 20, tel. 39-24, oraz Izby Rolnicze na terenie województwa. 925

HANDEL

**OLEJKI** owocowe, esencje, aromaty, barwniki do żywności, poleca korzystnie Mięczyślaw Jacyszyn, Kraków, Chocimska 19. 1035

**FILATELISCI** uwaga! Okazja wyprzedaży zbioru. Żądajcie bezpłatnych cenników. Kosmała Włodzimierz, Puławy, ul. Głowackiego 17. 1001

**ZJEDNOCZENIE** Fabryki Cementu. Cement stał, świeża produkcja, dostawa natychmiastowa. Informacje: Zjednoczenie Fabryk Cementu Lublin, Szopena 12, II p., pokój 10, tel. 29-99. 1002

**W DOBRYM** punkcie sprzedam restaurację. Zgłoszenia „Gazeta Lubelska” pod „Restauracja”. 956

**KOMPLETY** księgowości przebitkowej, wszelkie księgi handlowe itp. dostarcza po cenach niskich Centrala Księgowości Kraków, Rynek Gł. 8, tel. 565-91. 1039

**LAKIERY** emalowe, olejne, podłogowe, rowerowe, asfaltowe. Spirytusowe. Poko-  
sty — Iniany, syntetyczny. Pasty do obuwia — podłóg. 1037

**FABRYKOM** lemoniad, cukierków, lodów, polecam korzystnie olejki owocowe, esencje, aromaty, barwniki, wanilinę itp. Mięczyślaw Jacyszyn, Kraków, Chocimska 19. 1036

ROŻNE

**ZGUBIONO** zaświadczenie reklamacyjne wydane przez R. K. U. Kraśnik, na nazwisko dr. Marceja Szlachetko. Znalazcę proszę zwrócić za wynagrodzeniem Gościeradów pow. Kraśnik, dr. Marceja Szlachetko. 1025

**CUKIERNIK** specjalistę karmiarza poszukuje od zaraz fabryka cukierków „Podgórzanka” Kraków, Rynek Podgórski 2. 1040

**ZGUBIONO** kartę rejestracyjną na nazwisko Szpinda Stanisław, wydana w Zamościu. 1018

**ZGUBIONO** dowód osobisty Nr 1146 Kuzna Józef gm. Niedzwica. 1010

**ZGUBIONO** dowód osobisty nazwisko Pałuch Józef, urodzony w kol. Warszawskiej gm. Niedzwica pow. Lublin, wydany przez gto. Niedzwica, Łaskawego znalazcę proszę o zwrot. 986

**POSZUKUJE** synów Edwarda, Bronisława i Ludwika Posyniaków. Zgł. kier. Lębny, Posyniak Franciszka. 1005

**MŁODA**, inteligentna, miłej powierzchowności poszukuje pracy w kawiarni lub restauracji. Wiadomość: Krak. Przedm. 70 m. 6, Maria. 992

**ZAGUBIONO** kartę rozpoznawczą na nazwisko Tadeusz Zientara, zam. Lublin, ul. Orla 4. 1041

**KAPELMISTRZ** dyplomowany, długoletnia praktyka w kraju i za granicą, obejmie stanowisko od zaraz. Oferty: Gołonóg k. Sosnowca, ul. Łączna 35, ob. Józef Strzyżek dla „Kapelmistra”. 998

**PRZECHODZĄC** wczoraj ul. Zamojską o godz. 5.20 zgubiłem list w dużej kopercie, adresowany do Komisji Weryfikacyjno-Kwalifikacyjnej w Lublinie. Łaskawego znalazcę proszę o oddanie do „Czytelnika”, ul. Zamojska 24. 989

**ZGUBIONO** dokumenty nazwisko Słazak Andrzej Zygmunt. Łaskawy znalazca proszony jest o zwrot za wynagrodzeniem pod adres: Lublin, ul. Lubartowska 15, owocarnia „Niespodzianka”. 998

**ZGUBIONO** kartę rejestracyjną na handel galanteria w Hali Targowej w Lublinie. Suszko-Górniewicz Wacław. 989

**POSZUKUJEMY** przedstawicieli księgowości przebitkowej. Zgłoszenia: Centrala Księgowości Kraków, Rynek Główny 8. 1038

**ZGUBIONO** kartę rozpoznawczą P. K. P. nazwisko Sidor Józef. 990

**PANSTWOWA** Huta Szkła Lubartów zawiadamia, że rozpoczęła produkcję butelek różnego rodzaju, oraz sło i gąsiorów. Zamówienia przyjmuje Biuro Sprzedaży Huty — Lubartów tel 42, oraz Zjednoczenie Przemysłu Budowlanego w Lublinie, ul. Cicha 6, tel. 27-05. 959

**UNIEWAŻNIAM** dokumenty skradzione dnia 28.8 1945 r. na trasie Chełm — Rejowiec, karta rozpoznawcza, dowód służbowy. 961

**SANITARIUSZY** i sanitariuszek oraz pomocnicy do gospodarstwa domowego poszukuje Szpital Psychiatryczny w Abramowicach, tel. 36-00. 938

**LEKARZ** dentysta R. Kurjańska-Friesowa przeprowadziła się na Lubartowską 5 m. 2. 865

**DR MED.** R. Pinus, choroby skórno-weneryczne i wewnętrzne. Przyjmuje 9—11 i 4—7, Lubartowska 18, tel. 43-50. 842

**NATYCHMIAST** potrzebny ogrodnik kwieciarz. Sieroca 9 m. 2. 901

**WYTWORNIA** Baterii „Mars” Częstocho-  
wa, pl. Daszyńskiego 13, poleca do laterek kieszonkowych baterie płaskie 4,5 v. i baterie okrągłe 3 v. oraz baterie anodowe 120 v. i 60 v. do radioaparatów. 1003

Redakcja i Administracja Lublin, ul. 3 Maja 4, tel.: Redaktor naczelny 33-60. Sekretarz odpow. 23-59. Sekretariat Redakcji 21-08. Redakcja nocna 13-44. Dy-  
rekcja 36-40. Buchalteria 25-88. Wydz. Organizacyjny 36-38. Koiportaż 35-85. Ekspedycja 25-64. Drukarnia 25-65. Księgarnia „Czytelnika” 25-87. Rękopisów  
Redakcja nie zwraca. Punkty przyjmowania ogłoszeń: 1) Administracja „Gazety Lubelskiej”, 2) Księgarnia „Czytelnika” Krak. Przedm. 5, 3) Drukarnia ul. Że-  
mojska 24, 4) Kiosk — Białawska 67. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.